

WIARUS POLSKI

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t.: „Zwierciadło“. Przedpłata kwartalna na pocztę i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen., a z odnośzeniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T. nr. 106. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnośzeniem do domu 1 mr. 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rzędka drobnego druku 15 fen. a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłumaczenie z obcych języków na polski nie się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 150.

Bochum, wtorek, 22 grudnia 1896.

Rok 6.

Redakcyja, drukarnia i księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uciecie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemiezyć się pozwoli!

Na I kwartał 1897 r. już czas odnowić przedpłatę na „Wiarusa Polskiego“

wraz z dodatkami bezpłatnymi „Nauką Katolicką“, redagowaną przez ks. dr. Lissa z Rumiana i „Zwierciadłem“.

Prenumerata na cały kwartał, tj. na styczeń, luty i marzec wynosi

1 markę 50 fen

z odnośzeniem do domu 25 fenigów więcej.

Kto pragnie abyśmy „Wiarusa Polskiego“ posyłał rodzicom, krewnym lub znajomym do Polski, niech nadesłże 1,50 mr. i dokładny adres osoby, której gazeta ma być posyłana, a stanie się zadość jego życzeniu.

Polacy na obczyźnie.

Z nad rzeki Ruhry. Kilku korespondentów zastanawiało się nad tem, co czynić wypada, aby członkowie liczniej na zebrania się zbierali. Zdaje się, iż korespondencje wyszły z kół zarządów towarzystw, bo korespondenci stają w obronie przesów, czego im wcale za złe nie mam, chciałbym jednak z mej strony także na jedną z przyczyn ztego wskazać. Jak oto zauważyłem, to członkowie zarządu, dopóki są w zarządzie, dosyć są gorliwi, niektórzy bardzo gorliwi i innych usilnie zachęcają, aby pilnie na zebrania uczęszczali, co się im bardzo chwali. Ta gorliwość trwa jednak niestety bardzo często tylko tak długo, dopóki są członkami zarządu. Tak niestety jest to prawda, iż dawniejsi członkowie zarządów bardzo często zamiast przyświecać dobrem przykładem, zły członkom dają przykład, bardzo rzadko pokazując się na zebraniach. Podobne zachowanie się jest godne nagany, a tak postępujący członek wcale nie pojmuje celu towarzystw i wogóle wystawia sobie bardzo liche świadectwo. Kto posiada trochę oświaty, czyni inaczej. Po Nowym Roku właśnie w duży towarzystwach będzie obór zarządu, niech więc ustępujący członkowie słowa moje wezmą sobie do serca i gorliwie na zebrania uczęszczają, niech pokażą, że im wcale nie chodzi o to, aby być w zarządzie, lecz o to, aby towarzystwo jak najlepiej się rozwijało, a może ono rozwijać się tylko wtenczas, jeżeli każdy członek uważać będzie za swój obowiązek, o ile tylko można, na każdym zebraniu być obecnym. Mam też niepionną nadzieję, iż w przyszłości dawniejsi członkowie zarządów towarzystw polskich tyle okażą honoru, że nietylko gorliwie uczęszczają będą na zebrania, ale też dołożą starań, aby doświadczenie zdobyte podczas swego urzędowania zużyć na korzyść towarzystw. Tego mają towarzystwa prawa żądać od nich, bo wiadomo, że zły przykład rychło znajduje naśladowców. Proszę Rodaków o wypowiedzenie swego zdania o poruszonej przezemnie sprawie.

Londyn. Kardynał Vaughan uwiadomił skarbników funduszu składkowego na kościół

polski w Londynie (hrabiego L. Łubieńskiego, Bodenhamera i p. Henryka Pace), iż złoży 200 funtów sterlingów na nabycie nieruchomości, w której dziś się znajduje obszerna kaplica z mieszkaniem dla księdza, jeżeli komitet wzięże resztę ceny kupna. Wynosi ona 2000 funtów szterlingów, lecz połowa tylko ma być zapłaconą w czasie możliwie najbliższym. Do uzupełnienia tej połowy potrzeba jeszcze około 600 funt. st., gdyż, oprócz ofiary Kardynała i zbieranych mozolnie 80 funt. st., ma komitet obiecanych sobie 1000 rubli (100 funtów st.). Kaplicę z plebanią przyjmie ksiądz Kardynał pod opiekę dyecezalną.

Carnapczycy mnożą się.

W „Kur. Pozn.“ czytamy: „Coraz więcej słychać o bohaterach w rodzaju Carnapa. Wczoraj za „Wielkopolaninem“ podaliśmy wiadomość o czynach walecznych komisarza z Krobi, Bongscha, a dziś możemy donieść o nowym tego rodzaju wypadku. Dnia 16 bm. toczyła się przed Izbą karną sądu ziemiańskiego w Poznaniu sprawa o opór stawiony władzy policyjnej przeciw kołodziejowi Franciszkowi Kopiec. Oskarżony był o to, że dnia 28 lipca r. b. stawiał opór policyjantowi tutejszemu Bartkowiakowi, gdy tenże go aresztował. Przy rozprawie sądowej wydało się, że Bartkowiak nie miał słusznego powodu aresztowania obżałowanego. Ale co więcej — udowodnionem zostało, że Bartkowiak dobytym pałaszem bił Kopca, gdy go prowadził na policyję, tak, że sińce mu porobił, obkładał go pięścią, a nawet wepchnął go do otwartego sklepu tak, że tenże wpadł do sklepu głową na dół. Na wniosek obrońcy, pana mecenasa Wolińskiego sprawę odroczone i postanowiono przesłuchać dalszych świadków co do sponiewierania obżałowanego przez Bartkowiaka; p. mecenas Woliński wniósł też o przesłuchanie radcy policyjnego Zachera i inspektora policyjnego pana Ventzkiego na to, że Bartkowiak już nie raz dał swęj władzy przełożonej powód do niezadowolenia, tak że Bartkowiaka karano kilkakrotnie dyscyplinarnie, a nawet raz 24-godzinnym aresztem i że B. jest świadkiem, którego wiarygodność jest bardzo wątpliwa. I tych świadków postanowił sąd przesłuchać.

Nadmieniamy, że Kopiec wniósł swego czasu o ukaranie Bartkowiaka za sponiewieranie w urzędzie, i że śledztwo odnośne jest w biegu; tymczasem na podstawie zeznania Bartkowiaka wytoczyła prokuratorja oskarżenie przeciw Kopcowi o opór stawiony temuż. Czy nie lepiej było odczekać rezultatu śledztwa przeciw Bartkowiakowi. Zaznaczamy, że podług paragrafu 340 kodeksu karnego podpada urzędnik za ciężkie sponiewieranie w urzędzie karze cuchthauzu najmniej 2 lat; w razie łagodzących okoliczności wynosi kara najmniej trzy miesiące więzienia.

O dalszym przebiegu sprawy nie omieszkamy swego czasu donieść.“

Ziemie polskie.

*** Z Prus Zach., Warmii i Mazur.**

Pelplin. 5 lutego roku przyszłego chcą parafianie w Nowymporcie uroczystie obchodzić 25-letnią rocznicę urzędowania prob-

szczowskiego duszpasterstwa swego ks. Franciszka Reimanna. Dla poprzednika jego na tej posadzie, ks. prob. Teofila Meya w Gemlicach przypada taka rocznica trzy tygodnie przedtem, bo 17 stycznia r. 1897.

Radzyn. Ponownie donoszą, że tutejszy zakład do kształcenia preparandów od 1-go kwietnia 1898 (kiedy budowa nowego gmachu seminaryjnego będzie ukończoną) ma zostać przeniesionym do Grudziądza.

W Tczewie przemawiał na zebraniu publicznem sekretarz jeneralny hakaty p. Binzer, lecz jakoś nie bardzo ze skutkiem, gdyż utworzenie filii musiano odłożyć na później, a utworzył się wydział mający się zająć werbowaniem członków. W skład jego wchodzi: burmistrz (!) p. Dembski, fabrykant Muscate, dr. Schulz i właściciel Link z okolicy.

*** Z Wiel. Ks. Poznańskiego.**

Poznań. W numerze na Grudzień organu hakatystów „Die Ostmark“ znajdujemy odezwę, jaką zarząd główny tego bractwa wystósował do jeneralnej komisji w Bydgoszczy w sprawie nabytych przez poznańską Spółkę ziemską dóbr rycerskich Grąbkowo w powiecie rawickim. W odezwie tej żąda zarząd od komisji jeneralnej, aby odmówiła spółce ziemskiej wszelkiej pomocy przy dalszej parcelacji Grąbkowa, jeśli Spółka, po utworzeniu już 20 polskich gospodarstw, nie da zapewnienia, że dalsze parcele oddawać będzie wyłącznie Niemcom.

Jawny to więc **bojkot ludu polskiego.** Hakatyści pragną uniemożliwić zupełnie ludowi polskiemu nabycie własnego kawałka ziemi, czyli innymi słowy, pragną go zupełnie ogłodzić! Ciekawa rzeczywiście rzecz, co na to komisja jeneralna odpowie.

Z Gniezna donoszą, że sprawą dymisywanego burmistrza Rolla zajmować się będzie najwyższy sąd administracyjny w przyszłym miesiącu.

Ostrów. Straszne morderstwo popełniono w piątek nad ranem. Leśniczy z Lewkowa spotkał w lesie kłusownika, któremu odebrał fuzję. Kłusownik obawiając się oskarżenia, zaczął się na niego i przebił wracającego do domu żelaznym ostrzem kija. Przywołany lekarz dr. Orzegowski zastał go już bez duszy. Złoczyńcę, liczącego dopiero 18 lat, przyaresztowano.

Bydgoszcz. „Z powodu żałoby zamknięty“. Takie plakaty przyklepane były na pewnym składzie w Bydgoszczy, również i w korytarzu prowadzącym do zamkniętego mieszkania kupca. Właściciel kamienicy zdziwił się niepomiernie, gdyż nie słyszał nic o wypadku śmierci w rodzinie kupca. Prawdopodobnie — tak sobie to tłumaczył — musiał ktoś umrzeć z dalszych krewnych a kupiec skład zamknął i wyjechał na pogrzeb. Kiedy jednak kilka dni upłynęło, a plakatów nie zdjęto, kiedy dalej z rodziny kupca nikt się nie ukazał, właścicielowi kamienicy zdawało się to być podejrzanem. Przywołał ślósarza, kazał skład i mieszkanie otworzyć i przestraszył się bardzo, ujrzawszy próżny tak skład jak mieszkanie. Na oknie znalazł zaadresowany do siebie list pożegnalny, w którym kupiec donosi i przeprasza zarazem, że z powodu optakanych stosunków i prawdziwej „żałoby“ musiał w ten sposób siebie i rodzinę swoją ocalić od zupełnej ruiny. Właścicielowi ka-

mienicy za pół roku należała się i to dość wysoka dzierżawa.

Polska własność ziemska w Wiel. Księstwie poznańskim wynosi obecnie wedle najnowszego obliczenia jak następuje:

1) dobra, należące do polskich banków parcelacyjnych wynoszą:	20,551 morgów
2) 54 rodzin posiada:	1,738 570 "
3) 34 " "	246,120 "
4) 115 " "	223,556 "
5) 35 " "	21,602 "

Razem więc polskiej własności liczymy 2,250,399 morgów.

Dodając do tego dobra kościelne, obejm. około 58,360 "

Wynosi cała polska własność ziemska 2,308,759 morgów.

*** Ze Ślązka czyli Starej Polski.**

Kandzierzyn. Urzędnik kolejowo Nosol z Rzeszowy dostał się w czwartek pod kofa pociągu i utracił całą lewą rękę.

Rybnik. Wiadomość, jakoby ksiądz Miczek z Rybnika został zamianowany proboszczem w Pstrzynie, nie potwierdza się. Wiel. ks. Miczek pozostaje chwilowo jeszcze w Rybniku.

Od Bytomia. Górnik Bartłomiej Skrzykała z Rozbarku wypadł na kopalni „Karsten-Centrum“ z pokładu do szybu z wysokości 160 metrów i zabił się na miejscu. Niedawno temu utracił żonę, a troje drobnych dzieci opłakuje rodziców.

Królewska Huta. W tych dniach włamało się do składu zegarmistrza Glucka kilku złodziei i zabrali z sobą 27 zegarków kieszonkowych w wartości 300 marek.

Wiadomości ze świata.

Ważny wniosek. Duński poseł pan Johannsen podał, poparty przez Koło polskie, następujący wniosek, dotyczący zmiany ordynacji sądowej z dnia 27 stycznia 1877:

§ 1. Paragraf 187 ordynacji sądowej z dnia 27 stycznia 1877 zmienia się, jak następuje:

§ 187. Jeżeli proces odbywa się przy udziale osób, nie umiejących po niemiecku, winien być przywołanym tłumacz. W przypadku tym musi być do protokołu dołączone tłumaczenie uwierzytelnione przez tłumacza. Powołanie tłumacza może tylko wtedy być zaniechanem, jeżeli wszystkie osoby, biorące udział w procesie, znają obcy język i wyraźnie zrzekną się powołania tłumacza. W tych częściach państwa, w których językiem potocznym i językiem ludu jest inny aniżeli niemiecki muszą być przy odnośnych sądach okręgowych, ziemiańskich i nadziemiańskich ustanowieni tłumacze, którzy wykazali się egzaminem, że odnośny niemiecki język zupełnie posiadają. Na żądanie oskarżonego musi tłumacz powiedzieć mu, jak zrozumiał i przetłumaczył dawniejsze jego zeznanie.

§ 2. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Przepisy niezgodzące się z tą ustawą tracą od tego dnia moc obowiązującą.

„**Koeln. Volksztg.**“, nadreński organ katolicki, broniąc interpelacji centrum, tak pisze:

„Co się tyczy zachowania się niższych urzędników policyjnych w Beniszowie, Bytomiu i Wieszowie, zadziwia, że w tych trzech, krótko po sobie następujących, a prawie zupełnie do siebie podobnych wypadkach, rozwijano zebrań wyłącznie z powodu, że w nich mówiono po polsku. Wnosiłby stąd należało na istnienie ogólnej wskazówki. Z drugiej strony istnienie takiej wskazówki byłoby z prawnego i politycznego stanowiska istną okropnością, tak, że niepodobna prawie wierzyć, iż wskazówkę taką wydano. Ani zdźbia uprawnienia nie ma na to policja, żeby rozwiązywała zebrań wyłącznie dla tego, że w nich rozprawiano w polskim lub jakimkolwiek innym języku. Jakiż to nierozum, żądać, żeby do pewnego rodzaju słuchaczy przemawiano w innym języku, jak w tym, który wszyscy rozumieją. Znaczyłoby to, że dla Polaków, Mazurów, Litwinów, Wendów, Wallonów i Fryzyczyków prawo o stowarzyszeniach zostało zniesione. Bądź co bądź, czy tam istnieje ogólna wskazówka, albo czy też rozwiązanie zebrań jest dziełem niezręczności lub nadużyć niższych organów poli-

cyjnych, na każdy wypadek potrzeba gruntownego wyświecenia stanu rzeczy.“

Następnie zwraca „**Koeln. Volkszeitung**“ uwagę na to, że prześladowuje się Polaków nie tylko jako Polaków, ale i jako katolików. Dla czegoż bowiem rząd nie postępuje tak samo względem protestanckich Mazurów lub Ślązaków z okolicy Kluczborka? Z tej już przyczyny ma centrum obowiązek wyświecić tę sprawę.

Berlin. Sędzia śledczy w Berlinie zajęty jest obecnie, jak donosi „**Staatsb. Ztg.**“, badaniem, czy wiadomość, że car chciał odwiedzić ks. Bismarcka we Friedrichsruh, lecz go od tego we Wrocławiu powstrzymano, pochodzi od starego Bismarcka, czy też od jego syna Herberta.

Ameryka. Wydział dla spraw zagranicznych senatu Stanów Zjednoczonych przyjął rezolucję Camerona, według której Stany uznają republikę Kubę za państwo niepodległe i starać się będą o to, aby kres położyć wojnie. Przed powzięciem tej uchwały miał wydział długą konferencję z sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych Olneyem, który przestrzegał przed zbytnią porywcznością i cświadczył, że prezydent ma prawo uznania nowego państwa niezależnie od kongresu. Senatowi przedłożył wydział ową uchwałę w przyszły poniedziałek.

Na wyspie Kubie tymczasem zanosi się na wielką czynność. Powstańcy i Hiszpanie wysyłają wszystkie swe siły do prowincji Santa Clara.

Z Petersburga donoszą, że ze względu na rozruchy pomiędzy akademikami zamknięto na czas pewien uniwersytet charkowski. Władze akademickie otrzymały rozkaz z ministerstwa, aby śledziły za przywódcami ruchu, ponieważ równoczesne demonstracje w sprawie chodyńskiej pozwalają się domyślać, iż po wszystkich uniwersytetach szerzy się agitacja polityczna, którą stłumić trzeba w zarodku. Wszyscy akademicy w Rosji stoją obecnie pod obostrzonym nadzorem policyjnym.

Z różnych stron.

Bochum. Przez kilka dni mieliśmy suche przymrozki, a w sobotę spadł, jak na Westfalię, dosyć znaczny śnieg.

Bochum. Rodakowi p. Cybertowiczowi, mistrzowi szewskiemu, skradziono onegdaj kilka par butów.

Hoentrop. Górnik Kürschel został w kopalni „**Maria-Anna-Steinbank**“ niebezpiecznie pokaleczony.

Hombruch. Tutejszy kościół katolicki powiększają. Na wiosnę zostanie przybudowana część poświęcona.

Werne. Dom górnika Bamickiego zgorzał onegdaj.

Hamburg. Świętujący robotnicy zwrócili się do senatu z prośbą o pośrednictwo. Senat jednakże pośrednictwa odmówił, żądając, aby robotnicy wpiery wrócili do pracy.

Krzeszowice (w Galicyi). Tymi dniami przyaresztowano tu dwóch mężczyzn jako podejrzanych o zamordowanie bankiera Cohna w Pszczynie. Bliższych szczegółów nie podawają gazety.

„**Abecadło ruchome**“. — Nakładem „**Dzien. Kuj.**“ w Inowrocławiu wyszło co dopiero ułożone przez J. K. Maćkowskiego „**Abecadło ruchome**“, które ma ułatwić dzieciom poznanie abecadła polskiego i naukę polskiego czytania. Im rychlej się dzieci abecadła nauczą, tem lepiej dla nich, bo tem łatwiejszą będzie późniejsza nauka.

Abecadło ruchome łączy zabawę z nauką i nadaje się przez to mianowicie dla dzieci małych, w wieku od lat 4 do 6, chociaż i starsze zapewne chętnie się niem bawić będą. Cena 1 m. 20 fen., z przesyłką 1 mr. 50 fen. Zamówienia przyjmuje także księgarnia „**Wiarusa Polskiego**“ w Bochum.

Pożyteczne wiadomości.

Urzędy celne ogłaszają przepisy co do stemplowania kontraktów.

Osobnej opłacie stemplowej podlegają od-tąd wszystkie kontrakty dzierżawne na kwotę większą niż 300 mr., a zawarte po 1 kwietniu roku bieżącego. Z zawartych przed tym terminem wolne są od opłaty na ten raz te, od

których już zapłacono stempel na czas do 1-go grudnia 1896 roku. Wszystkie inne kontrakty, także kontrakty oddzierżawienia mieszkania przez lokatorów osobie trzeciej, jeśli przekraczają kwotę 300 marek, muszą być podane w przepisany spisie kontraktów. Formularzy do tych spisów dostać można w urzędach celnych darmo. Także i te kontrakty powinny być stemplowane, które zawarte zostały na miesiąc, kwartał lub czas krótszy, niż rok, jeśli kwota ich, obliczona na cały rok, wynosiłaby więcej, niż 300 marek. Spisy należy doręczyć władzy celnej albo osobiście, albo za pośrednictwem najbliższego kantoru stemplowego, albo przez pocztę, w listach rekomendowanych (ingeschrieben), wraz z dołączonymi kwotami odnośnej. Bliższe szczegóły podane są na formularzach. Spisy powinny być doręczone urzędowi celnemu w pierwszych dniach stycznia.

Rozmaitości.

Rozpojone kury. Przed sądem w Oban (w Anglii), toczyła się niedawno zabawna sprawa. Oskarżającym był hodowca kur Laggen, który pozywał sąsiadującą z nim gorzelnię, iż „rozpaja“ mu jego koguty. Biedak opowiadał, że od czasu, jak jeden z kogutów wskazał kurom drogę do stawu, do którego sływały wywary gorzelniane, kokosze nieść nie chcą, tracą apetyt i chudną. W niedzielę cała skrzydlata drużyna chodzi jak osowiała, bo gorzelnia jest beczynną; za co w poniedziałek rączy się podwójnie w stawie i cały kurnik gładce z radości i zatacza się poprostu. Sędzia kazał podać przyprowadzonemu kogutowi trochę wódki. Istotnie pił łapczywie, a następnie był dziwnie podniecony. Właścicielowi gorzelnii kazano staw ogrodzić.

Nabożeństwo polskie.

24, 25 i 26 grudnia do południa w **Bochum**; 26 po południu, 27 i 28 w **Bickern**.

W Bochum.

Ojciec Roch przyjedzie do Bochum w środę 23-go b. m. po południu. Od godz. 4 sposobność do św. spowiedzi w kościele klasztornym. 24-go rano o 7 msza św., potem spowiedź św., tak samo po południu od g. 3. 25-go msze św. o godz. 6, 8 i 10, ostatnia z kazaniem, pierwsza i druga śpiewane, („W żłobie leży“ i „Niepojęte dary“), po poł. o godz. 4 nabożeństwo, potem spowiedź św. 26-go od 6 godz. z rana spowiedź św., a o 9 godz. śpiew. msza św. z kazaniem.

W Bickern:

26-go grudnia o godz. 4 nabożeństwo z kazaniem, potem spowiedź św. 27-go rano msza św. i spowiedź, a o g. 4 po poł. nabożeństwo z kazaniem i spowiedź św. 28-go, 29-go i 30-go rano będą w Bickern spowiedzi św. słuchać rano i po południu od 4 godz.

Do Braubauerschaft

przyjadę 30-go w południe, zostaną do 2-go stycznia w południe. Ztamąd pojedą do Rotthausen. O. Roch.

Nabożeństwo polskie w dekanacie dortmundzkim.

W pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia nabożeństwo polskie o godz. 3 po południu w **Dortmund** w kościele św. Józefa.

W trzecie święto Bożego Narodzenia i w Nowy Rok w kościele N. M. Panny w **Dortmund**. O. Korneliusz.

Wesoły kącik.

W gospodzie.

Gość: Dla czego Pan sprzedaje wino czerwone drożej od białego?
Gospodarz: A cóż to, czy ja farbę darmo dostanę.

Postbestellungs-Formular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „**Wiarus Polski**“ aus Bochum (Zeitungspreisliste 109 t 2. Abth. S. 380) für das I. Quartal 1897 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,75 Mk.

Podpis i dokładny adres zamawiającego.

Obige 1,75 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

Towarzystwo świętego Ignacego w Oberhausen
donosi swym członkom i wszystkim Rodakom w Oberhausen i okolicy, iż tegoroczną „gwiazdkę“ obchodzą będziemy w pierwsze święto Bożego Narodzenia po poł. o godz. 4-tej, na sali p. Wilms, przy nowym rynku. Na uroczystość powyższą zapraszamy serdecznie wszystkich członków wraz z żonami i dziećmi. Wstęp wolny dla wszystkich.
Zarząd.

Towarzystwo św. Kazimierza w Lütgendortmund
urządza w pierwsze święto Bożego Narodzenia wspólną „gwiazdkę“ po południu o godz. 2 1/2, na którą wszystkich Rodaków z Lütgendortmund i okolicy zapraszamy. — Nadmieniamy także, ażeby szan. członkowie ułcieli się ze swych składek miesięcznych, gdyż nowy rok nadchodzi. O liczny udział proszą
Zarząd.

Towarzystwo św. Marcina w Kirchlinde
daje do wiadomości członkom, iż nasze Towarzystwo obchodzi w pierwsze święto Bożego Narodzenia tj. 25-go grudnia „gwiazdkę“ o godzinie 3-ciej do południa. Uprasza się członków, niewiasty i młodzieńców, ażeby się stawili jak najliczniej. Nieczłonkowie, którzy chcą brać udział w gwiazdce, zechcą się dać wpisać na członków Tow. św. Marcina. O jak najliczniejszy udział proszą
Zarząd.

Towarzystwo świętego Idziego w Schulau
podaje do wiadomości, iż 13 grudnia przeniosło się Towarzystwo św. Idziego od p. Köllera do p. Behrmanna w Schulau. Zarazem odbyło się walne zebranie, w celu obru nowego przewodniczącego, którym został jednogłośnie p. Antoni Chowański pierwszym, a p. Jan Nowak zastępcą. Listy dotyczące się Tow. prosimy nadsyłać na ręce p. Antoniego Chowańskiego, albo p. Musioła. Posiedzenia będą się odbywać co 14 dni, w niedzielę po poł. o 3 godz. Przyszłe posiedzenie odbędzie się w drugie święto Bożego Narodzenia dnia 26 bm. po południu o 3 godzinie, na którym odbędzie się **wieczorek familijny**. Prosimy członków, ażeby się jak najliczniej zebrałi. — Goście mile widziani.
Zarząd.

Schiffbek pod Hamburgiem.
Szanownym członkom Towarzystwa śś. Piotra i Pawła w Schiffbek jako też wszystkim Rodakom i Rodaczkom z Schiffbku i okolicy daje się do wiadomości, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia przybędzie do nas ksiądz polski z Hamburga (ks. Swider). Prosimy o jak najliczniejszy udział w nabożeństwie i w śpiewie pieśni polskich. W drugie święto po południu o godz. 4 odbędzie się zebranie w lokalu p. Schulza, na którym będą dzielone wygrane podarunki gwiazdkowe. O liczny udział upraszamy, aby także ojcowie i Matki z dziećmi przybyły.
Zarząd.

Obwieszczenie.
Członkom towarzystwa św. Szczepana w Habinghorst podaje się do wiadomości, iż sąd ziemski w Dortmundzie przez wyrok swój z dnia 26 września br. zniósł wyrok sądu w Castropie i istnienie towarzystwa z przewodniczącym J. Kostujem na czele, potwierdził. Wyrok ten jest prawomocny. Koszta procesów ponoszą czterej panowie, którzy z polecenia strony przeciwnej proces prowadzili. Chorągiew i szafa towarzystwa znajdują się w lokalu posiedzeń p. Wessels pod opieką przewodniczącego. Walne zebranie odbędzie się 3 stycznia, jak ogłoszono.
Zarząd, z polecenia J. Kostuj, przew.

Towarzystwo świętej Barbary w Bochum
donosi swym członkom, iż w przyszły czwartek dnia 24 grudnia przystępuje tow. nasze do spowiedzi św., a w pierwsze święto na 3-ciej Mszy św. o godz. 10 wspólnie do Komunii św. W pierwsze święto po poł. nabożeństwo polskie o godz. 4, a zaraz po nabożeństwie obchód „gwiazdki“ w lokalu towarzyskim, na który wszystkich członków z familją uprzejmie zapraszamy. Mogą też brać udział w „gwiazdce“ nieczłonkowie, którzy mają zamiar wstąpić do naszego towarzystwa.
Zarząd.

Towarzystwo świętego Kazimierza w Baukau
podaje swym członkom do wiadomości, iż w drugie święto Bożego Narodzenia urządza tow. dla swych członków „gwiazdkę“, żonaci członkowie zechcą się stawić z żonami i dziećmi. Początek o godzinie 4-tej. O jak najliczniejszy udział w „gwiazdce“ uprasza
Zarząd.

Tow. polsko-katolickie św. Antoniego w Habinghorst
uwiadamia swych członków i Rodaków, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godzinie 5-tej po południu odbędzie się wspólna **gwiazdka**. O liczny udział członków i gości uprasza
Zarząd Tow. św. Antoniego Padewskiego.

Tow. polskie pod opieką Serca Jezusowego w Hamme
podaje swym członkom do wiadomości, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia, dnia 25-go grudnia wieczorem o godzinie 6-tej, odbędzie się „gwiazdka“. Nieczłonkowie mają także wstęp wolny. O liczny udział proszą
Zarząd.

Towarzystwo świętego Piotra w Steele
podaje niniejszem do wiadomości, iż „gwiazdka“ odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia tj. w piątek dnia 25-go grudnia o godzinie 4-tej po południu. O liczny udział proszą
Zarząd.

Koło śpiewaków polskich „Harfa“ w Bickern
obchodzi „gwiazdkę“ dnia 26-go grudnia tj. w drugie święto Bożego Narodzenia. O godz. 4-tej po poł. początek gwiazdki, potem będzie teatr p. t.: „Zwycięstwo wiary chrześcijańskiej“. Potem nastąpią śpiewy, dzielenie się opłatkiem itd. Wstęp dla nieczłonków 50 fen. O liczny udział członków i gości proszą
Zarząd.

Towarzystwo świętego Wawrzyńca w Castrop
podaje swym członkom do wiadomości, iż w Boże Narodzenie dnia 25 grudnia br. na sali zwykłych zebrań obchodzi uroczystość „gwiazdkową“. Będzie śpiew, deklamacje członków i małych dzieci, dzielenie się opłatkiem i rozdanie jabłek i orzechów. Na „gwiazdkę“ zaprasza się wszystkich członków żonaty z żonami i dziećmi. Goście tylko przez członków wprowadzeni mają wstęp. Rodacy mieszkający w Castrop, chcąc w naszej uroczystości udział brać, muszą się dać na członków zapisać. O liczny udział proszą
Zarząd.

Towarzystwo św. Kazimierza w Hanowerze.
Donosimy niniejszem szan. członkom i rodakom w miejscu i okolicy, że dnia 24 bm. przybędzie **ksiądz polski** do Hanoweru i będzie aż do dnia 2 stycznia słuchał spowiedzi, przeto upraszamy braci i siostry, aby skorzystał chcieli z tej sposobności, bo nie wiemy, jak długo czekać będziemy musieli aż tu znowu spowiednika dostaniemy. O liczny udział w nabożeństwie prosimy jak najuprzejmiej. Nabożeństwo rano o godz. 8 z polskim kazaniem i po południu o godz. 5-tej z wyprawieniem Najśw. Sakramentu. Przytem donosimy, że w drugie święto urządza tow. nasze wspólną „Gwiazdkę“. Szan. członków tow. uprasza się o jak najliczniejszy udział.
J. Galus, przewodniczący. M. Koczorowski, sekreta rz.

Skład fabryczny
harmonik ustowych, do dmuchania i do rozciągania.
Fr. Nolting, Herne,
naprzeciw kościoła katolickiego.

Skład
tabaki, cygar i papierosów
Fr. Nolting, Herne,
naprzeciw kościoła katolickiego, poleca odleżałe cygara we wszelkich opakowaniach i cenach. 25 sztuk od 1 mr., 50 sztuk od 1,75 mr., 100 sztuk od 3 mr. począwszy aż do najlepszych. Cygaryle 50 sztuk za 1,25 mr. Czystą tabakę zamorską, wszelkie gatunki dobrej tabaki do zazywania i żucia, oraz tabakę prasową.

Poszukiwanie.
Poszukuję brata mego **Józfa Boguckiego**, który wyszedł w roku 1888 do Westfalii i do tego czasu o nim mi nic nie wiadomo, proszę więc szan. Braci Rodaków tam w Westfalii, jeżeli by kto o nim wiedział, aby mi doniósł. Adres mój jest: **Jakób Bogucki** w Młynkowie, pow. ostrowski, prow. poznańska.

Księgarnia Polska
w Dortmund, Nordstr. nr. 39, w tyle za kościołem św. Józefa.
W. Józefoski.

Towarzystwo kwestarskie
(Sammelverein)
katolickiego domu sierot w Dortmund, urządziło miejsce sprzedaży tabaki do palenia (funt 50 fen.) u pana
C. R. Schulte,
Dortmund, Münsterstr. 24.

Kanarki
tegoroczne dobrze śpiewające tanio pod gwarancją ma
A. Andrysiak,
Rothhausen, Weidendorfstr. 27.

Szanownym Rodakom na nadchodzące święta Bożego Narodzenia polecam moją
polską kiełbasę,
kiszki świeże i ciepłe każdej godziny, bardzo dobrego smaku. Na każde żądanie posyłam za zaliczką pocztową każdą ilość kiełbas polskich. Będących Rodaków w Dortmund w święta, proszę mi odwiedzić.

Franc. Jakubowicz,
rzeźnik polski,
Dortmund, Zimmerstr. nr. 19 przy kościele św. Józefa.

Polskie notesy.
Polecamy szan. Rodakom notesy z polskimi napisami w pięknej oprawie ze złotym wyciskiem na okładce. Na każdy dzień roku 8 obna kartka, z oznaczeniem dnia, i miesiąca. Cena tylko 70 fen., z prz. 80 fen. Zamówienia przyjmuje księgarnia „Wiar. Pol.“

Gelsenkirchen.

Towarzystwo św. Floryana w Gelsenkirchen donosi swym członkom, iż dnia 25-go grudnia tj. w pierwsze święto Bożego Narodzenia odbędzie się **gwiazdka**, na którą wszystkich członków z familją zapraszamy. Goście przez członków wprowadzeni mile widziani. Początek o godz. 4-tej po południu.
Zarząd.

Szanownemu przyjacielowi

Janowi Kaczmarkowi

w dniu godnych jego Imienin (27 grudnia) składam moje serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, błogostawieństwa św., życia długiego i wszelkiej pomyślności.

Gdy róży ni kwiatów na wieniec dziś nie ma, *
Zwój życzeń Ci nosię w dniu Twego Imienia * Niech aniół skrzydlaty z jasnemi oczyma * Wśród kwiatów z lutnią wiedzie cię przez życie. * Niechaj Cię upieścza złotonemi snami, * Rozkoszą, swobodą obdarzą obficie. Tego Ci życzy twój dobry przyjaciel i trzykrotnie wykrzykuje: Niech żyje, niech żyje, niech żyje, aż całe Sodingen zdrzży. **W. Sz.**

Stosowny podarek gwiazdkowy.

Polecam cygarniczki z piany morskiej, długie i krótkie fajki, jako też wszelkie lepsze towary skórzane, portmonetki, torebki do cygar i kart wizytowych, worki do tabaki, torebki dla kobiet, tornistry dla dzieci szkolnych, noże kieszonkowe i nożyczki do obcinania cygar, wszelkie towary galanteryjne i zabawki po cenach najtańszych.

Fr. Nolting, Herne, naprzeciw kościoła katol.

Baczność Rodacy w Hanowerze!

Zwracam uwagę wszystkim Rodakom z Hanoweru i okolicy i polecam moją **restaurację, czyli oberżę, winiarnię i kawiarnię** obok kościoła św. Klemensa, zaopatrzoną w doborowe potrawy i napoje, tak zimne, jak i ciepłe.
Antoni Chojnacki, Katol. dom Towarzystw w Hanowerze, ul. Bäckerstr. 31.

Missye katolickie.

Pod powyższym tytułem, od lat już piętnastu, wychodzi w Krakowie czasopismo miesięczne, ilustrowane, poświęcone działalności misyjnej i sprawozdania misjonarzy, którzy w różnych zakątkach kuli ziemskiej opowiadają Ewangelię ludom pogańskim; zawierają przytem pouczające i zajmujące opisy ludów i rajów, w których przebywają wraz z rycinami przedstawiającymi różne ciekawe miejscowości na świecie i typowe postacie ludów zamorskich. Papierze, tak śp. Pius IX, jak i obecnie Ojciec ś. Leon XIII, osobnemi breve pochwalali to wydawnictwo i zachęcali do czytania. Każda rodzina zamożniejsza powinna je posiadać, a najniżejści każda czytelnia i kółko. Zeszyt miesięczny o 28 stronicach druku, w wielkim formacie, na pięknym papierze, zdobity przynajmniej dziewięć rycin artystycznie wykonanych. Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi w państwie austriackiem rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr.; w państwie niemieckiem rocznie 8 marek, półrocznie 4 mr. Można prenumerować bądź wprost w Administracyi Misyj katolickich w Krakowie, ulica Kopernika nr. 26; bądź też na wszystkich pocztach tak w Austrii, jak i w Niemczech, a przytem i w główniejszych księgarniach. Dawniejsze roczniki Misyj katolickich, mianowicie od roku 1885 do 1896. w ozdobnej oprawie, można nabyć w Administracyi Misyj katolickich w Krakowie, po cenie 5 złr. 60 ct. (11 mr. 20 fen.) za egzemplarz.

Obrazy narodowe.

Tadusza Kościuszki, pieszo i konno, w ramach pięknych rzeźbionych 3 mr., bez ram po 50 fen.

Kuper i Schweigmann

Gr. Beckstr. 2 **Bochum** Gr. Beckstr. 2

polecają

na święta Bożego Narodzenia

we wielkim wyborze:

- Płaszcz pelerynowe** od 14 do 40 m.
- Paletoty** od 10 do 45 m.
- Płaszcz** od 12 do 30 m.
- Ubrania dla panów** od 9 do 45 m.
- Szlafroki** od 12 do 30 m.
- Ubrania dla chłopców** od 1,50 do 25 m.
- Płaszcz peler. dla chłopców** od 2,60 do 15 m.

Ubrania obeiste, paletoty, spodnie.
w każdej wielkości zawsze na składzie.

Wielki wybór wszelkich artykułów dla robotników po cenach najtańszych.

Nadzwyczaj tanie podarki gwiazdkowe:

Razem za 47 fen. 1 chustkę jedwabną 1 fartuch dla dzieci 1 kaftanik dla dzieci.	Razem za 94 fen. 1 półkoszulek 1 krawat 1 kołnierzyk.	Razem za 1,06 mr. 1 para cichobiegów 1 fartuch domowy 1 obrusek woskow.	Razem za 1,32 mr. 1 dywanik p. łóżko 1 fartuch ozdobny 1 szenil. przepaska.	Razem za 1,39 mr. 1 mufka dziecięca para bucików dziec. 1 gotowa sukienka.	Razem za 2 marki. 1 mufka futrzana 1 kołnierz futrzany 1 fartuch ozdobny.
Razem za 2,50 mr. 1 kołdrę na łóżko 1/2 tuzina ręczników 1 chustka jedwabna.	Razem za 3 marki 1 suknia domowa 1 spódnik 1 kòszula kobieca.	Razem za 3,50 mr. 1 jedw. przepaska 1 gorset 1 wełniana chnstka	Razem za 4 marki. 1 parasol 1 sukieny spódnik 1 fartuch domowy.	Razem za 5 marek. 1 kołdra do spania 1 powł. na pościel 1 pik. kaftan. nocny.	Razem za 6 marek. 1 suk. czysto-wełn. 1 kar. chust. do nosa. 1 jedw. przepaska.

Do gwiazdki są nasze składy w niedzielę aż do wieczora otwarte.

Bracia Alsberg, Wattenscheid.

Tylko Oststrasse 36.

Tylko Oststrasse 36.

Skład towarów spożywczych (Consum-Anstalt)

S. Windmüller Herne, Bahnhofstr. 15

poleca:

Najlepszą słoninę soloną funt po 40 fen.
Najlepszą słoninę wędzoną funt po 50 fen.
Najlepszą słoninę westfalską funt po 62 fen.
Najlepszy olej rzepiowy litr po 52 fen.
Najlepszą margarynę ze słodkiej śmietany funt po 60 i 70 f., przy 5 funtach 5 fen. taniej.
Najlepszą margarynę funt po 40 i 50 fen.
Najlepszą paloną kawę funt po 80, 90 fen., 1,00, 1,10, 1,20, 1,30, 1,40 1,50 mr.
Najlepszy nowy biały bób, miękko się gotujący funt po . . . 12 fen.
Najlepszy nowy żółty groch olbrzymi funt po 11 fen.
Najlepsze łuskane krupy funt po 12 i 16 fen.
Najlepszy ryż funt po 12, 14, 16 i 18 fen.
Najlepsze amerykańskie petroleum litr po 16 fen.
Najlepsze orzechy laskowe funt po 30 fen.
Najlepsze orzechy włoskie funt po 22 fen.
Najlepsza westfalska kiełbasa zwana „Mettwurst“ funt 60 i 70 fen.
Najlepsza westfalska kiełbasa zwana „Plockwurst“ funt po 1 i 1,10 m.
Najlepsza mąka pszenna funt 12 fen.
Najlepsza kasza jęczmienna funt 12 fen.
Najlepsze mydło oszczędnościowe ziarniste funt 22 i 25 fen.
Najlepszy cukier kryształowy w kostkach funt 26 fen.
Najlepszy cukier kryształowy miarki funt 24 fen.
Dalej polecam mąkę tatarską, proso, kaszę tatarską, smalec proszek mydlany, śliwki, rodzynki, masło ze słodkiej śmietany, tabakę do palenia i żucia, cygara, wina białe i czerwone, **wszystko po cenach najtańszych.** Przy odbiorze we większej ilości taniej,
S. Windmüller, Herne, Bahnhofstr. 15,

Księga Sybillińska o przyszłości.

Zbiór prorocत्व, przepowiedni i jasnowidzeń o różnych narodach, a szczególnie o Kościele katolickim, w Polsce i Słowiańszczyźnie.

Z dodatkiem: Wernyhora przepowiada przyszłość. (Drzeworyt podług obrazu Jana Matejki.)

Cena za egzemplarz oprawny 3 mr., z przes. 3 mr.: 30 fen
Adres: „Wiarus Polski“ Bochum, Maltheserstr. 17

Baczność!

Kochanym Rodakom w Herne i okolicy podaję do wiadomości, iż **przeniosłem** mój skład i warsztat krawiecki z nr. 4 na drugą stronę ulicy pod nr. 39. Donoszę też Rodakom z Herne i okolicy, iż mam **wielkie zapasy** rozmaitych towarów zimowych i wykonuję ubrania i paletoty po jak najtańszych cenach, pod gwarancją dobrego leczenia. Prosząc o dalsze poparcie kreślę się z szacunkiem

J. Switała, krawiec

Szanownym Rodakom polecam moje znakomite towary, jako też prawdziwą tutejszą **słoninę, polską kiełbasę,** zawsze świeże jajka, cygara tabakę, papierosy itd. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia.

Mateusz Graniczny w Bruchu, przy poczcie.

Najlepsze i najtańsze źródło do zamawiania **ubrań męzkich**

z najnowszych materyj.

Jan Kolečki, Bickern pod Wanne,

Uwagę Rodaków

zwracam na moje **wyborne cygara, papierosy, tabakę** i polecam je, jako też wszelkie inne towary o wiele taniej, niż wszelka konkurencja.

A. Graniczny, Bruch, przy poczcie u Druha.

Antoni Hense

towary wełniane

hurtownie i cząstkowo

Bahnhofstr. 6. **Witten** Bahnhofstr. 6.

poleca do zakupna zimowego i gwiazdkowego swój bogato zaopatrzonej skład **koszul wełnianych i bawełnianych kaftanów, gaci, rękawiczek, ponczoch, szkarpet itd.** znanej najlepszej jakości po cenach nadzwyczaj tanich i stałych. W niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia jest mój skład do wieczora otwarty,

Nowe

powinszowania na imieniny

po 25, 40 i 50 fen. za sztukę.

Powinszowania na Nowy Rok

po 20 fenygów, z przes. 23 fenygów, 5 sztuk za 1 markę franko.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum, Maltheserstr. 17a.

S. Lewin, Bochum, Bongardstr. 26.

Pierwszy i jedyny gotowych ubrań skład polski w miejscu.

Ubrania dla panów od 7 mr. począwszy.

Paletoty dla panów od 8 mr. począwszy.

Szuwałówki dla panów od 7,25 mr. począwszy.

Ubrania dla chłopców od 2,25 mr. począwszy.

Mimo najtańszych cen postanowiłem mym szanownym odbiorcom **dodać darmo jako podarek gwiazdkowy:** przy zakupnie ubrania dla chłopców czapkę; — przy zakupnie od 20 mr. począwszy kapelusze męzki; — przy zakupnie od 25 mr. 6 metrów dobrej materyi na suknie.